

Sygnatura akt: XI GC 671/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Mariusz Zawicki

Protokolant: Natalia Wojnarowicz

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa we W.**

przeciwko **W. O.**

o zapłatę

1. oddała powództwo.

2. zasądza od powoda (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa we W.** na rzecz pozwanego W. O. kwotę 197 (sto dziewięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: XI GC 671/15

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 stycznia 2015 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa we W. zażądała od W. O. zapłaty kwoty 683,45 złotych z odsetkami ustawowymi od kwot wskazanych w pozwie oraz zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu. Według twierdzeń pisma pozwany zawarł z powodem umowę przez internet. Powód zobowiązał się do realizowania na rzecz pozwanego usług internetowych, pozwany zaś miał zobowiązać się do uiszczania z tego tytułu opłaty. Opłat tych nie uiścił stąd według stanowiska powoda pozew stał się konieczny (karta 26).

Nakazem z dnia 28 stycznia 2015 roku (karta 6, 34) uwzględniono żądanie powoda.

W sprzeczności od nakazu zapłaty (karta 7v, 36, 47) pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. Pozwany wskazał, że powódka nie wykazała, że zawarła umowę z pozwanym ani treści tej umowy. Powód nie wykazał, aby był związany ofertą powódki. Zamiarem pozwanego było korzystanie z serwisu powódki w opiece darmowej, kiedy został zaś wezwany do zapłaty zażądał usunięcia jego wpisu. Pozwany nie miał zamiaru zawarcia umowy o charakterze odpłatnym.

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2015 roku (karta 13v, 54) Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę niniejszą do rozpoznania tutejszemu sądowi.

W piśmie złożonym w trybie art. 505<sup>37</sup> § 1 k.p.c. i art. 207 § 3 k.p.c. strona powodowa podtrzymała powództwo w całości (karta 60). Powód wskazał, że o ile świadczy usługi internetowe bezpłatne, to pozwany wybrał opcję płatną. W ramach tej opcji strona powodowa zobowiązała się świadczyć szereg usług na rzecz pozwanego w tym pozycjonowanie wpisu strony internetowej pozwanego, usunięciu reklam operatorów zewnętrznych z witryny www, wyróżnienia drogą elektroniczną wpisu.

W odpowiedzi na pozew (karta 96a) pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko i argumentację, zaprzeczając aby złożył drogą elektroniczną dyspozycję zawarcia umowy o świadczenie usług abonamentu (...), nie zlecał powodce jakichkolwiek usług, w tym o charakterze płatnym, jego intencją było zamieszczenie w serwisie ogłoszenia nieodpłatnego. Jednocześnie pozwany zakwestionował aby jakiegokolwiek czynności umowne zostały na jego rzecz zrealizowane. Pozwany wskazał, że wbrew twierdzeniom, strona pozwana świadczyła darmowe usługi. Pozwany konsekwentnie kwestionował fakt zawarcia umowy, pozwany nie miał możliwości zapoznania się z informacją o odpłatności usług oferowanych przez powoda.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W. O. jest przedsiębiorcą, prowadzi, jako przedsiębiorca kwiaciarnię od 12 lat. Od 8 lat prowadzi kwiaciarnię internetową. Stosuje on marketing internetowy. W. O. korzysta z portali internetowych płatnych i darmowych. Przy wyborze portalu kieruje się on tym czy jest on odpłatny czy darmowy.

Przedsiębiorca znalazł w internecie portal „(...)”. Po zapoznaniu się z treścią witryny internetowej oraz oferty ustalił, że była tam opcja darmowego i odpłatnego korzystania z serwisu i zamieszczania tam swoich danych jako przedsiębiorcy. Przedsiębiorca wybrał pierwszą opcję - darmową. Aby to uczynić, W. O. musiał zalogować się do serwisu i stworzyć konto podając wszystkie dane jego przedsiębiorstwa. Zdarzenie to miało miejsce w dniu 6 czerwca 2014 roku. Kiedy przedsiębiorca uzupełniał dane jego firmy nie dostał wiadomości że usługa będzie odpłatna. Nie dowiedział się również, że usługa związana z tymi danymi będzie odpłatna.

Przedsiębiorca otrzymał wezwanie do zapłaty za wykonanie usługi rejestracyjnej, po czym niezwłocznie zareagował i odpisał, że płacić nie zamierza ponieważ wybrał opcję darmową. Przedsiębiorca niezwłocznie zażądał aby dane jego kwiaciarni usunąć. Spółka (...) na to nie odpowiedziała.

Dowód:

- zeznania pozwanego W. O., karta 128;
- dokument, karta 62;
- dokumenty, karta 63-65;
- regulamin, karta 77 – 79;
- dokument, karta 80;
- wydruk z systemu, karta 81- 83;
- faktura karta 84;
- wydruki wiadomości e-mail, karta 85-86;
- wezwania do zapłaty z dowodem nadania i odbioru, karta 87 – 90;
- umowy karta 125, 126;

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się niezasadne.

Wbrew twierdzeniom strony powodowej brak było przesłanek do ustalenia, że strony zawarły umowę, której zawarcie generowało konieczność uiszczania jakichkolwiek opłat przez pozwanego W. O..

Pozwany konsekwentnie wskazywał, że do zawarcia umowy nie doszło tak w świetle przepisów ustawy kodeks cywilny, jak również w świetle ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W niniejszej sprawie, okolicznością sporną pozostawało, czy strony w istocie zawarły umowę o świadczenie usług drogą elektroniczną w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną zaś zbadaniu podlegało również to, czy informacje zamieszczone na portalu internetowym należącym do powoda stanowiły ofertę zawarcia umowy oraz czy pozwany przedsiębiorca W. O. złożył oświadczenie woli w postaci elektronicznej o przyjęciu oferty powoda.

Istotnym w sprawie pozostawało również, czy w przypadku ewentualnego uznania, że między stronami doszło do zawarcia umowy, jaka była rzeczywista treść zawartej przez strony umowy, to jest, czy pozwany był związany postanowieniami regulaminu korzystania z portalu, oraz czy powód wykonał jakiegokolwiek usługi na rzecz pozwanego, do wykonania których, według twierdzeń strony powodowej był zobowiązany, a której to okoliczności zaprzeczyła strona pozwana.

O ile niniejsza umowa zawarta być miała w formie elektronicznej, to ustawa z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną nie zawiera postanowień odnoszących się do oświadczeń woli. W zakresie składanych przez strony oświadczeń woli znajduje zastosowanie norma art. 66 § 1 k.c., zgodnie z którym oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy. Ponieważ jednak strony sporu porozumiewały się ze sobą na odległość za pomocą sieci teleinformatycznej, do oceny ich zachowań należało stosować przepisy dotyczące oświadczeń woli składanych w postaci elektronicznej. Zgodnie z art. 11 ustawy w sprawach nieuregulowanych w ustawie do świadczenia usług drogą elektroniczną, w szczególności do składania oświadczeń woli w postaci elektronicznej, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego oraz innych ustaw.

Stosownie do brzmienia normy art. 66<sup>1</sup> § 2 k.c. przedsiębiorca składający ofertę w formie elektronicznej jest zobowiązany przed zawarciem umowy między innymi poinformować drugą stronę w sposób jednoznaczny i zrozumiały o czynnościach technicznych składających się na procedurę zawarcia umowy, skutkach prawnych potwierdzenia przez drugą stronę otrzymania oferty, zasadach i sposobach utrwalania, zabezpieczenia i udostępniania przez przedsiębiorcę drugiej stronie treści zawieranej umowy, metodach i środkach technicznych służących wykrywaniu i korygowaniu błędów we wprowadzanych danych, które jest obowiązany udostępnić drugiej stronie.

Przepis ten nie określa w jaki sposób przedsiębiorca powinien poinformować drugą stronę o wymienionych tam okolicznościach, przyjmuje się jednak, że w handlu elektronicznym następuje to z reguły przez zamieszczenie ogólnodostępnej informacji stronie internetowej, razem z ofertą czy też inną informacją handlową, zaś istota strony internetowej polega na tym, że każdy może się z nimi zapoznać. Zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną przez świadczenie usług drogą elektroniczną należy rozumieć wykonanie usługi świadczonej bez jednoczesnej obecności stron (na odległość) poprzez przekaz danych na indywidualne żądanie usługobiorcy, przesyłanej i otrzymywanej za pomocą urządzeń do elektronicznego przetwarzania, włącznie z kompresją cyfrową, i przechowywania danych, która jest w całości nadawana, odbierana lub transmitowana za pomocą sieci telekomunikacyjnej w rozumieniu ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne.

W przepisie art. 2 pkt 6 ustawy, określono usługodawcę jako osobę fizyczną, osobę prawną albo jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, która prowadząc, chociażby ubocznie, działalność zarobkową lub zawodową świadczy usługi drogą elektroniczną, zaś usługobiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna albo jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która korzysta z usługi świadczonej drogą elektroniczną (art. 2 pkt

7 ustawy). Ofertą w postaci elektronicznej jest zatem takie oświadczenie woli przedsiębiorcy (art. 661 § 2 k.c.) złożone w sieci teleinformatycznej, na stronach internetowych, które wyraża stanowczą wolę zawarcia umowy, określając przy tym jej istotne postanowienia.

Należy zauważyć, że wymienione informacje nie stanowią treści oferty, w związku z czym ewentualny brak ich podania drugiej stronie przez przedsiębiorcę przed zawarciem umowy nie wpływa na skuteczność złożenia samej oferty, ale może być oceniany na gruncie przepisów o odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.).

Ważną okolicznością jest również treść przepisu art. 8 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, zgodnie z którym usługodawca (powód) ma obowiązek określić regulamin świadczenia usług drogą elektroniczną (pkt 1) oraz nieodpłatnie udostępnić usługobiorcy (pozwanemu) regulamin przed zawarciem umowy o świadczenie takich usług, a także - ale tylko na żądanie usługobiorcy (pozwanego) - w taki sposób, który umożliwi pozyskanie, odtwarzanie i utrwalanie treści regulaminu za pomocą systemu teleinformatycznego, którym posługuje się usługobiorca. Konsekwencją nieudostępnienia usługobiorcy we wskazany sposób treści regulaminu jest to, że nie jest on związany tymi postanowieniami regulaminu. Zgodnie z pkt 3 art. 8 ustawy, regulamin określa w szczególności rodzaje i zakres usług świadczonych drogą elektroniczną, warunki świadczenia usług drogą elektroniczną (w tym wymagania techniczne niezbędne do współpracy z systemem teleinformatycznym, którym posługuje się usługodawca i zakaz dostarczania przez usługobiorcę treści o charakterze bezprawnym), warunki zawierania i rozwiązywania umów o świadczenie usług drogą elektroniczną, tryb postępowania reklamacyjnego. W punkcie 4 ustawy, na usługodawcę nałożono obowiązek świadczenia usług drogą elektroniczną zgodnie z regulaminem. Z powyższego unormowania wynika, że przed rozpoczęciem świadczenia usług drogą elektroniczną usługodawca zobowiązany jest do sporządzenia regulaminu, na podstawie którego świadczone będą usługi i który powinien udostępnić usługobiorcom przed zawarciem umowy. Regulamin ten należy uznać za wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 k.c., co oznacza, że musi być przede wszystkim doręczony przy zawarciu umowy (art. 384 § 1 k.c.), a gdy posługiwanie się nim jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy strona mogła się z nim z łatwością zapoznać (art. 384 § 2 k.c.).

Należy jednak zwrócić uwagę, że postanowienia kodeksowe zostały w tym zakresie zmodyfikowane przez treść art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną i nie wystarczyła sama możliwość zapoznania się z regulaminem, ale koniecznym było ponadto jego udostępnienie usługobiorcy. Regulamin przekazany stronie bez zachowania tego wymogu nie wiąże drugiej strony. Z uwagi zatem na takie postanowienia ustawy, regulamin powinien zostać udostępniony przez usługodawcę przed zawarciem umowy o świadczenie usług drogą elektroniczną, ale w odróżnieniu od art. 384 § 4 k.c. - jedynie na żądanie usługobiorcy usługodawca przekazuje regulamin w taki sposób, który umożliwi pozyskanie, odtwarzanie i utrwalanie treści regulaminu za pomocą systemu teleinformatycznego, którym posługuje się usługobiorca.

Rozstrzygnięcie kwestii prawidłowości sformułowania i udostępnienia regulaminu miały istotne znaczenie dla oceny, czy informacje zamieszczone przez powoda na stronie internetowej portalu powoda stanowią ofertę zawarcia umowy o świadczenie usług drogą elektroniczną.

Powód, zgodnie z przytoczonym wyżej unormowaniem art. 8 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w procedurze zawierania umów posługiwał się regulaminem, którego postanowienia doprecyzowują warunki proponowanego przez niego kontraktu, a który to regulamin, zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy, miał obowiązek udostępnić pozwanemu przed zawarciem umowy.

Powodowa spółka dla wykazania, że pozwany przedsiębiorca W. O. zarejestrował się na portalu należącym do powoda i zaakceptował regulamin, przedłożyła wydruk komputerowej rejestracji na portalu, natomiast na okoliczność istnienia zobowiązania przedłożyła fakturę VAT. W ocenie sądu dokumenty te nie stanowią wystarczającego dowodu zawarcia przez strony umowy. Podkreślić należy, że z treści art. 232 k.p.c. wynika, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie z art. 6 k.c. to na powodzie spoczywał ciężar wykazania wskazanych wyżej okoliczności a w konsekwencji zawarcia umowy i jej wykonania.

Z przedłożonego przez powoda regulaminu nie wynika w szczególności jaka w istocie była treść tego regulaminu w dacie zawierania rzekomej umowy przez strony. Do akt załączono dokument w postaci druku komputerowego, przez nikogo nie podpisany, nie potwierdzony za zgodność z oryginałem, nie opatrzony żadną datą. Brak jest przede wszystkim potwierdzenia źródła wydruku regulaminu o treści wskazanej przez powoda, nie wykazał on bowiem, że regulamin w treści przez niego przedłożonej był dostępny na jego stronie internetowej w dacie korzystania z niej przez pozwanego. Skutkowało to uznaniem, że powód nie udowodnił, że pozwany rzeczywiście zapoznał się z jego treścią, a jeśli tak, to jaka była treść tego regulaminu. Okolicznościom tym pozwany zaprzeczył (karta 97-98).

Ma to o tyle znaczenie, że każdego użytkownika obowiązuje zawsze aktualny regulamin znajdujący się na danym portalu. W regulaminie przedstawionym przez powoda również brakowało wskazania daty jego sporządzenia i okresu obowiązywania, dlatego też sąd nie mógł stwierdzić, czy to właśnie z tym regulaminem pozwany miał zapoznać się przy rejestracji.

Powód twierdził, że pozwany zaakceptował jego ofertę poprzez złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej, tj. zarejestrował się na stronie internetowej powoda, zaakceptował regulamin i potwierdził rejestrację za pomocą „kliknięć” w odpowiedni ikony. Treścią oferty powoda było świadczenie usług polegających na płatnym udostępnieniu drogą elektroniczną części zasobów serwisu na potrzeby uzupełnienia danych obejmujących informację o ofercie użytkownika, obejmujących zakres świadczonych usług, opis działalności i inne informacje dodatkowe, płatne wyróżnienie wpisu użytkownika przez oznaczeniem „firma zweryfikowana” na liście wyników wyszukiwania oraz w (...)przedsiębiorców, płatne pozycjonowanie drogą elektroniczną wpisu użytkownika przez jego umieszczenie na priorytetowej pozycji listy wyników wyszukiwania.

Powód powinien był udostępnić pozwanemu regulamin na stronie internetowej portalu. W odniesieniu do tej okoliczności można jedynie stwierdzić, że być może miało to miejsce, bowiem same twierdzenia powoda w tym zakresie nie dają podstaw do uznania, że pozwany był związany regulaminem o określonej treści. W przedmiotowej sprawie nie było wystarczających dowodów na uznanie, że doszło do aktywacji profilu pozwanego jako użytkownika portalu. Pozwany, w odpowiedzi na pozew zakwestionował fakt wykonania przez powoda na jego rzecz jakichkolwiek usług, na okoliczność wykonania usług na rzecz W. O., powód nie przedstawił żadnych dowodów.

Jeśli zaś sąd miałby odnieść się do dokumentu na karcie 81-83 stanowiącego zestawienie operacji na koncie użytkownika, nie sposób ustalić jak dokument ten powstał, kto go sporządził, w oparciu o jakie dane i dokumenty a także jakie faktycznie czynności opisuje.

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c., na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że pozwany, wbrew swoim twierdzeniom, w rzeczywistości w pełni świadomie uzupełnił określone pola na stronie internetowej powoda i zaakceptował treść umowy.

Powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających powyższe okoliczności. Trudno ustalić czego dotyczy dokument „zrzut z ekranu” kiedy został sporządzony, kto uzupełniał odpowiednie pola w treści rubryk przedstawionych w formie komputerowej – w tym zakresie również wyraźny zarzut postawiła strona pozwana (karta 98 pkt 4 odpowiedzi na pozew).

W związku z powyższym przyjąć należało, że powód nie wykazał faktu skutecznego zawarcia umowy z pozwanym. Dowodem na okoliczność zapoznania się pozwanego z regulaminem nie może stanowić przedstawiony przez powoda wydruk formularza rejestracyjnego, w którym pozwany rzekomo zaznaczyłby fakt zapoznania się z regulaminem korzystania z portalu. Jeśli nawet uznać, że pozwany z regulaminem zapoznał się, nie przedstawiono treści tego regulaminu obowiązującej w chwili zawierania rzekomej umowy.

Istotną kwestią pozostawało również, czy powód zapraszając do rejestracji na swoim portalu internetowym, złożył pozwanemu ofertę zawarcia umowy w rozumieniu art. 66 k.c, a także czy samo wypełnianie formularza na stronie internetowej powoda, doprowadziło do złożenia oświadczenia woli o przyjęciu oferty, zgodnie bowiem z przepisem

art. 661 § 1 kc, oferta złożona w postaci elektronicznej wiąże składającego, jeżeli druga strona niezwłocznie potwierdzi jej otrzymanie. Powyższa zasada odnosi się do wszelkich ofert złożonych w postaci elektronicznej, z wyjątkiem tych, które zostają złożone za pomocą poczty elektronicznej albo podobnych środków indywidualnego porozumiewania się na odległość. Warunek związania ofertą odnosi się zarówno do sytuacji, gdy oferta jest skierowana do ogółu, czy też określonej grupy osób (przede wszystkim w przypadku ofert pochodzących od przedsiębiorcy ogłoszonych na stronie internetowej), jak i do takich, gdy oferta jest kierowana do indywidualnego adresata (głównie w przypadku ofert od klientów złożonych na podstawie ogłoszenia na stronie internetowej). Potwierdzenie otrzymania oferty należy jednakże odróżnić od przyjęcia oferty, albowiem owo potwierdzenie wywołuje wyłącznie skutek w postaci związania oferenta złożoną ofertą i nie przesądza ono jeszcze stanowiska oblata wobec propozycji zawarcia umowy. Oblat może następnie ofertę przyjąć, odrzucić bądź przyjąć z zastrzeżeniem zmian lub uzupełnień (nowa oferta).

Potwierdzenie to nie wymaga zachowania szczególnej formy, może zostać dokonane również w postaci elektronicznej, bądź w inny sposób. Potwierdzenie przez klienta otrzymania oferty ogłoszonej przez przedsiębiorcę na stronie internetowej następuje przeważnie przez jego zindywidualizowanie się, co wyraża się poprzez zalogowanie jego danych w witrynie internetowej. Od tego momentu oferent staje się związany ofertą zamieszczoną na swojej stronie internetowej, przy czym termin tego związania może wynikać z treści oferty, a w braku takiego wskazania, ustalany jest na podstawie art. 66 § 2 k.c.

Stosownie do treści art. 61 § 2 k.c, oświadczenie woli wyrażone w postaci elektronicznej jest złożone innej osobie z chwilą, gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby osoba ta mogła zapoznać się z jego treścią.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, sąd uznał, że wypełnianie przez pozwanego formularza na stronie internetowej powoda, stanowiło wyłącznie potwierdzenie otrzymania przez pozwanego oferty powoda złożonej w postaci elektronicznej, tj. ogłoszonej na stronie internetowej.

Od tego momentu, zgodnie z przepisem art. 661 § 1 k.c, powód jako oferent był związany tą ofertą, ale przez sam fakt dokonania przez pozwanego rejestracji na portalu nie doszło jeszcze do zawarcia umowy między stronami. Dla wywołania takiego skutku koniecznym było bowiem nadto złożenie przez pozwanego oświadczenia woli o przyjęciu oferty. Przesłuchany w charakterze strony W. O. wskazywał, że nie istniała po jego stronie wola zawarcia umowy o treści wskazanej przez pozwanego.

Z treści dokumentów złożonych przez powoda, którym co do zasady sąd wiary nie dał wynika (twierdzenia powoda, karta 61v), że podmiot ten gromadził nieaktualne bądź celowo zubożone dane osobowe przedsiębiorców, informował ich o tej okoliczności, zaś kiedy przedsiębiorcy poprawiali te dane, pozostając w przeświadczeniu, że będą one służyły nieodpłatnym celom promocyjnym ich działalności gospodarczej, dowiadywali się, że zawarli ze spółką (...) umowę. Co więcej, płatność miała dotyczyć czynności, którą to kontrahenci powoda wykonywali a więc uzupełnienia/poprawienia własnych danych osobowych i danych przedsiębiorstwa.

Dowodem na zawarcie spornej umowy nie mógł być załączony do pozwu wydruk formularza rejestracyjnego, albowiem - jak to wynika z powyższych rozważań - stanowi on jedynie potwierdzenie otrzymania przez pozwanego oferty powoda. Na okoliczność istnienia zobowiązania powód przedłożył także wystawioną przez siebie fakturę VAT. Faktura ta nie została jednak zaakceptowana przez pozwanego i nie stanowi sama w sobie dowodu zawarcia i treści umowy cywilno-prawnej oraz istnienia zobowiązania, jak twierdzi powód. Dokument taki może mieć ewentualnie znaczenie pomocnicze w ustaleniu treści umowy oraz potwierdzenia jej zawarcia jednak tylko w zestawieniu z innymi dowodami, które w tej sprawie nie dowodzą faktu zawarcia żadnej umowy.

Przepis art. 65 § 2 k.c. wskazuje na zgody zamiar stron umowy, przez który należy rozumieć wspólne uzgodnienie istotnych dla danego typu czynności postanowień bądź w samej umowie, bądź poza nią. Nie ulega także wątpliwości, że okoliczności, w których złożone zostało oświadczenie woli mogą mieć istotny wpływ na wynik jego tłumaczenia.

W. O. konsekwentnie tłumaczył, że nigdy nie zawarł, bo nie chciał zawrzeć, umowy z powodową spółką, stosownie do której za świadczenie usług na jego rzecz zobowiązałby się do zapłaty jakiegokolwiek kwoty.

W ocenie Sądu, wobec jednoznacznego sformułowania „korzystanie z serwisu jest bezpłatne” zasadnie pozwany mógł oczekiwać darmowych usług, w tym darmowego zamieszczania w serwisie jego ogłoszeń. Zgodzić należy się z pozwanym, który wskazuje, że nie jest standardem oferowanie wyłącznie odpłatnych usług (jak powód) przy czym, w związku z tą okolicznością podał przykładowe adresy internetowe faktycznie darmowych serwisów.

Nawet w razie ustalenia, że pozwany zaakceptował ofertę powoda i między stronami doszło do zawarcia umowy, nie byłoby podstaw do przyjęcia, że po stronie pozwanego powstał obowiązek zapłaty na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty. Powód nie przedstawił bowiem żadnego dowodu na okoliczność zaakceptowania przez pozwanego regulaminu korzystania z portalu o treści takiej, jak treść regulaminu załączonego do pozwu. Powód nie wykazał faktu wykonania jakichkolwiek usług na rzecz pozwanego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na poniesione przez pozwanego koszty złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika – 180 złotych, zgodnie z §6 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)